

Kazimierz Michał Ujazdowski

Posel do Parlamentu Europejskiego

14.07.2017

### **PiS buduje nieefektywne państwo monopolistyczne z niskim standardem ochrony praw jednostki**

Uchwalone ustawy zmieniające ustrój sadownictwa i projekt ustawy o Sądzie Najwyższym wprowadzają zmianę ustrojową o zasadniczym znaczeniu. PiS buduje państwo prerogatywne i monopolistyczne, z radykalnie obniżonym standardem ochrony praw jednostki i obniżoną efektywnością kontroli wykonywania zadań publicznych. Podstawowym sensem zmian jest pełna kontrola polityczna nad wszystkimi instytucjami publicznymi, wyrażająca niezdolność tej formacji do rządzenia państwem w warunkach demokracji konstytucyjnej i równowagi ustrojowej. Działania PiS są zaprzeczeniem polskiej tradycji prawnej, zawsze krytycznej wobec absolutyzacji władzy wykonawczej.

Ustawodawstwo to narusza podział władz, który rozumieć należy nie jako czysta separację, lecz równowagę możliwą wtedy, gdy poszczególne władze zachowują niezależność. Tak rozumiany podział władz jest warunkiem dobrego wykonywania misji ustrojowej wszystkich instytucji konstytucyjnych Rzeczypospolitej. Niezależność Trybunału Konstytucyjnego i władzy sadowniczej jest wartością jako wzmożenie praw obywateli i pewności obrotu prawnego.

Jednocześnie działania PiS nie są podjęciem rzeczywistej reformy władzy sadowniczej, która oprócz woli reform ze strony większości parlamentarnej i rządu, wymagałaby też współpracy ze środowiskiem prawniczym i wprowadzania selekcji kadr w oparciu o wysokie standardy etyczne i kompetencyjne, a nie o zaufanie polityczne. Rzeczywista reforma musiałaby przywracać standard obowiązujący w dojrzałych państwach europejskich - zasadę wspólnej odpowiedzialności rządu i środowiska sędziowskiego za jakość sadownictwa. Tymczasem używanie instrumentów uznaniowych i weryfikacyjnych pozbawia wszystkie instytucje wymiaru sprawiedliwości - także wszystkie instytucje państwowe - oparcia w postaci stałych zasad funkcjonowania i deprawuje drogę awansu i ocenę sędziów. Te działania będą mieć skutek demoralizujący i będą stanowiły zaprzeczenie dobrego formowania elit państwowych.

Zamiast pożądaney reformy PiS wprowadza całkowite uzależnienie Krajowej Rady Sadownictwa od większości politycznej i buduje Sąd Najwyższy na uznaniowych zasadach. W długiej wieloletniej perspektywie może to zablokować pozytywne zmiany w wymiarze sprawiedliwości. Wbrew deklaracjom obozu władzy, jego działania wykluczają reformę, która mogłaby przynieść podniesienie jakości sadownictwa i egzekucję prawa obywatela do sądu. Całkowita zależność od władzy politycznej będzie paraliżowała sadownictwo, a nie podnosiła jakość jego funkcjonowania.

*Kazimierz M. Ujazdowski*